



## Oferuje produkty i usługi:

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevroll
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcie i oklejanie płyty



www.mapi-im.pl, www.sevroll-bis.waw.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)  
Warszawa, ul. Radzymińska 116,  
Tel. 22 679 29 19, 22 678 08 42

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91  
czynne 9-20  
sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protezyka
- protezy natychmiastowe

**UWAGA!** promocyjna cena  
koron porcelanowych  
na metalu i cyrkonie

## Odczyty z powietrza

Sezon grzewczy w toku i wraca temat podzielników ciepła, generujących bazońskie opłaty dla mieszkańców, uszczęliwianych przez spółdzielnie i zarządców wspólnot tymi urządzeniami.

Odebraliśmy bodaj kilkanaście telefonów w tej sprawie. Niebotycznie wysokie rachunki za ciepło przyprawiają o zawrót głowy. Największa ilość telefonów – znów od lokatorów Spółdzielni Mieszkaniowej Bródno, którzy pytają dlaczego płacą tak dużo, kiedy inni – szczególnie bez podzielników ciepła – płacą tak mało. Oto jeden z telefonów, od mieszkańca Podgrodzia (Targówek) - Przecież to miał być system oszczędzający energię cieplną, a przy okazji kiepskie oszczędności. Ja tych oszczędności nijak nie mogę się dopatrzeć. Z każdym rokiem płacę coraz wyższe rachunki, bardzo oszczędnie

gospodarując ciepłem w moim mieszkaniu. Przykręcam termostaty na grzejnikach, pilnuję, by domownicy też się do tego stosowali. Zaobserwowałem, że w ciepłe dni grzejniki są – moim zdaniem - zbyt ciepłe i mam wrażenie, że albo nie mamy w budynku pogodny (automatyczna regulacja pogodowa, zamontowana na węzle ciepłnym budynku lub kompleksu budynków, dobierająca temperaturę wody zasilającej grzejniki, w zależności od temperatury na zewnątrz, przyp. red.) albo coś z nią jest nie tak. Zawsze na koniec okresu rozliczeniowego, pomimo comiesięcznych

dokończenie na str. 4

## Dialog o polityce mieszkaniowej

Listopadowe, ostatnie z planowanych na ten rok, posiedzenie Dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego na Pradze Północ poświęcono zarządzaniu zasobem komunalnym dzielnicy w powiązaniu z zagadnieniami społecznymi.

Wcześniej zaplanowana prezentacja wypracowanych przez urząd dzielnicy elementów strategii rozwoju Pragi została przeniesiona na początek przyszłego roku. Po objęciu funkcji wiceprezydenta przez Michała Olszewskiego, dotychczasowego szefa Biura Funduszy Europejskich, powstała szansa na skierowanie na Pragę doradcy, który pomoże w pozyskaniu środków z programów miejskich oraz unijnych.

Dane na temat zasobów komunalnych w dzielnicy przedstawiły i omówiły panie: wiceburmistrz Katarzyna Łęgiewicz oraz dyrektor ZGN Bożena Salich.

O skali wyzwań mówią liczby. Na Pradze 40% zasobu mieszkaniowego jest własnością miasta, a 96% budynków powstało przed

dokończenie na str. 2

**KREDYTY**  
**Chwilówki**

Serdeczne podziękowania dla Pani Katarzyny Hucińskiej z biura „Kredyty-Chwilówki” tel. 664 083 657 za pomoc w rozwiązaniu problemów finansowych.

Z poważaniem  
Jan Kowalski

## Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotezyka w gabinetach firmy Fonikon, które mieszczą się w przychodni specjalistycznej przy ul. Dąbrowszcaków 5A (tel. 22 392 05 67) oraz vis a vis Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 37 (nr tel. 22 353 06 20).

Proponujemy szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy! Zbadaj słuch.

**Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!**

## Pasje pani Krystyny

Paweł Elsztajn nazywa ją Pierwszą Damą Targówka w sferze kultury: nie tylko pięknie maluje kwiaty, portrety i obrazy marynistyczne; jest też wyśmienitym pedagogiem, razem z młodzieżą organizuje wystawy; ciepła, nie zaprzeczona w swojej sztuce; ma też talent literacko-poetycki. To wizerunek Krystyny Bachanek, która 25 listopada będzie obchodzić 50-lecie działalności pedagogicznej, artystycznej i społecznej. Będzie to zarazem uroczystość jubileuszu 45-lecia Mazowieckiego Towarzystwa Kultury.

Krystyna Bachanek jest absolwentką Liceum Pedagogicznego i Studium Plastycznego oraz Instytutu Kształcenia Nauczycieli. Pracę pedagogiczną rozpoczęła w 1960 roku w szkole w Uwiecinach k. Zalesia Górnego. W latach 1963 – 1980 kontynuowała ją w Warszawie na Żoliborzu, od 1980 roku w Szkole Podstawowej nr 67 przy ul. Bartniczej. Tu pod koniec roku szkolnego założyła Galerię Grafiki Dziecięcej. Przez 24 lata prowadziła też pracownię plastyczną, opisaną potem w II tomie wspomnień mieszkańców Bródna. Jest założycielką grup twórczych: "P-9" dla

dokończenie na str. 7

## Listopadowy raport z TMP

Jest już niemal pewne, że Mostem Północnym nie przejdziemy przez Wisłę w tym roku, ani tramwajem, ani jezdniami samochodowymi. Dlaczego, skoro niemal wszystko jest gotowe? Kilka tygodni potrwają odbiory i uzyskiwanie pozwoleń na eksploatację. Wiosna przyszłego roku, to najbardziej realny termin oddania inwestycji do użytku.

Jak dotąd wiedzieliśmy, że jedynie tramwajowa część mostu będzie czekać dłużej na oddanie do eksploatacji. Dziś już wiemy, że potrwa to aż do 2013, kiedy Tramwaje Warszawskie zainstalują trakcję elektryczną, przy okazji budowy torów linii tramwajowej wzdłuż ulicy Światowida. Podkład pod torowisko jest już gotowy, ale szyny na razie kończą się tuż przed mostem od strony białeńskiej. Niebawem rozpocznie się ich montaż na moście tramwajowym.

Po białołęckiej stronie powstaje gigantyczny, 36-metrowy słup, wbetonowany w ziemię na głębokość 9 metrów. Zawiśnie na nim linia wysokiego napięcia, która przeszkodziła w budowie wiaduktu nad Modlińską. O postęp prac i przypuszczalne przesunięcie w czasie oddania do eksploatacji Mostu Północnego, pytamy Agatę Choimińską z Biura Prasowego Zarządu Miejskich Inwestycji Drogowych: *My finalizujemy*

dokończenie na str. 3

## SUPERDENTYSTA

### Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protezyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

**Artur Pietrzyk**

leczenie, protezyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18  
www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

### Burmistrz Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy

Jacek Kaznowski  
wraz z Radą i Zarządem  
serdecznie zapraszają**11 grudnia (niedziela), godz. 18.00**

na koncert pt. „Białołęckie Mikołajki – musicalowa podróż po świecie” - występ artystów Teatru Muzycznego Roma.

Białołęcki Ośrodek Kultury, ul. Vincenta van Gogha 1.

Wstęp za zaproszeniami. Odbiór bezpłatnych zaproszeń od dnia 23 listopada w Wydziale Kultury dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, pok. 240 C, tel. 22 51 03 104 oraz w Białołęckim Ośrodku Kultury, tel. 22 88 44 625/26.

# POSUL o Zielonych Podwórkach Pragi

Po przerwie do kawiarni Sens Nonsensu przy Wileńskiej wrócił Praski Samozwańczy Uniwersytet Latający z poniedziałkowymi wykładami na przeróżne warsawianistyczne tematy. Tym razem był nim program Zielone Podwórka Pragi, pilotowany przez Związek Stowarzyszeń Praskich.

Początkowo zazielenianie praskich podwórek miało stanowić część przygotowań miejskiego Centrum Komunikacji Społecznej do Euro 2012. Po wycofaniu się miasta z tego pomysłu, kontynuowali go społecznicy z praskich stowarzyszeń. W ciągu ostatnich dwóch lat projekt ewoluował, poszerzając formułę o moduł społeczny oraz kulturalny. Najbardziej zaawansowane są jednak działania na rzecz tworzenia przyjaznych przestrzeni. Dzięki zaangażowaniu studentów piątych lat SGGW, opracowane zostały koncepcje zagospodarowania podwórek, wypracowywane zgodnie z potrzebami mieszkańców. Zgłoszono podwórka z różnych części Pragi, m.in. z ul. Stalowej, Łochowskiej i Kłopotowskiego. Ostatecznie powstały projekty koncepcyjne podwórek przy ul. Łochowskiej, Kawęczyńskiej 39, 41, 43 oraz Kłopotowskiego 6. Wraz ze studentkami przedstawiła je dr Edyta Wiśniewska, jedna z opiekunek projektu z ramienia Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu SGGW. Przewidziano szczegółowe rozwiązania funkcjonalne, z uwzględnieniem małej architektury i szaty roślinnej. Są one obliczone na zmieniające się potrzeby mieszkańców oraz aranżacje niskokosztowe. Zaproponowano tak modne obecnie w krajach europejskich powtórne wykorzystanie przedmiotów niepotrzebnych w domu. Przedstawiony katalog form podwórkowych zawiera pomysły ponownego wykorzystania starego wózka czy komódki, pni drzew, czy zużytych opon.

Program ma na celu stworzenie bezpiecznej, estetycznej i funkcjonalnie urządzonej przestrzeni publicznej, odpowiadającej potrzebom mieszkańców. Wspólna praca przy jej powstawaniu i wspólne korzystanie z podwórek ma poprawić więzi sąsiedzkie i spowodować powstawanie nowych form spędzania czasu w pobliżu własnego domu. Wszystkie koncepcje zostały wypracowane we współpracy z mieszkańcami w wyłonionych podczas rozmów komitetów podwórkowych.

Po przygotowaniu koncepcji pojawiły się jednak problemy z ich realizacją. Pieniądze można było pozyskać na realizację projektów, a nie koncepcje zagospodarowania terenu. Na same projekty pieniędzy nie było. Tymczasem powstała możliwość pozyskania pieniędzy z miejskiego Biura Ochrony Środowiska.

Pod naciskiem społeczników w imieniu urzędu dzielnicy odpowiedni wniosek przygotował praski Zarząd Gospodarowania Nieruchomościami. Pieniądze udało się uzyskać, i to w kwocie ponad 200 tysięcy. Niestety, ZGN zupełnie nie wziął pod uwagę koncepcji wypracowanych w ramach programu Zielone Podwórka, zlecając 6 własnych projektów, które nie były konsultowane z mieszkańcami. Do września upieprano się, że pieniądze mogą być wykorzystane jedynie na nasadzenia, teraz z kolei na gwałt są czynione rozpaczliwe próby ich wydania przed końcem roku. W efekcie podwórka przy Kawęczyńskiej są betonowane najtańszą kostką bauma, wyposażane w ławki i śmietniki, ustawiane jak popadnie. Wydzielone z betonu grządki są obsiewane trawą i obsadzone sadzonkami. Dla części mieszkańców to i tak krok do przodu – do tej pory mieli tam tylko błoto, ale większość uczestników konsultacji jest oburzona takim obrotem sprawy.

## Sesja Rady Dzielnicy Praga Północ

# Rada obraduje

Kolejna kontynuacja III nadzwyczajnej sesji rady dzielnicy Praga Północ miała miejsce 15 listopada w gimnazjum na Sierakowskiego. Porządek obrad za zgodą rady został uzupełniony o zaopiniowanie zmian w załączniku Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy do uchwały nr VI/101/2011 Rady m.st. Warszawy z 13 stycznia 2011 r. w sprawie budżetu m.st. Warszawy na 2011 r. z późniejszymi zmianami, informację zarządu Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy wraz z dyskusją w sprawie problemów i opóźnień dotyczących rozpatrywania przez zarząd wniosków o pomoc mieszkaniową z zasobu m.st. Warszawy, informację Zarządu Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy wraz z dyskusją w sprawie realizacji inwestycji polegającej na budowie budynku wielokomunikacyjnego przy ul. Białostockiej 51 oraz rozpatrzenie skarg na działanie dyrektorów jednostek organizacyjnych w Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy wniesionych przez mieszkańców dzielnicy. Przedstawiając propozycje zmian w załączniku budżetowym, które przekroczyły ponad 10 milionów złotych podkreślono, że gros tych środków

zostać na realizację koncepcji zgodnej z wytycznymi mieszkańców ma podwórko przy Kłopotowskiego 6. Tu społeczność jest dobrze zorganizowana. W gruncie rzeczy właśnie od siły i determinacji samych mieszkańców Pragi, którzy nie powinni się poddawać po pierwszych niepowodzeniach. To oni są obywatelami. Urzędnicy mają im pomagać, a nie szkodzić - są służbą publiczną - podkreślał Antoni Dąbrowski, prezes Związku Stowarzyszeń Praskich.

W projekt zaangażowało się bardzo wiele osób, które nie zamierzają rezygnować. SGGW w ramach praktyk studenckich jest gotowe przygotować koncepcje zagospodarowania kolejnych podwórek. Miejmy nadzieję, że tym razem urzędnicy docenią ten potencjał, zamiast traktować go jako kolejny kłopot.

Spotkania Praskiego Samozwańczego Uniwersytetu Latającego odbywają się w poniedziałkowe wieczory po godzinie 19.00 w kawiarni Sens Nonsensu przy ul. Wileńskiej.

Jaka więc rysuje się przyszłość programu Zielone Podwórka Pragi? Największe

Straty z tym związane mogą być znacznie większe – raz utracone zaufanie mieszkańców do projektu ciężko będzie odbudować. Cóż z tego, że według zaleceń władz miasta obecnie każdy projekt przestrzeni publicznej powinien podlegać konsultacjom z mieszkańcami.

Strata z tym związane mogą być znacznie większe – raz utracone zaufanie mieszkańców do projektu ciężko będzie odbudować. Cóż z tego, że według zaleceń władz miasta obecnie każdy projekt przestrzeni publicznej powinien podlegać konsultacjom z mieszkańcami.

Jaka więc rysuje się przyszłość programu Zielone Podwórka Pragi? Największe

Kr.

**LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH**  
ul. Kondratowicza 37 (naprzeciwko Szpitala Bródnowskiego)  
**NISKIE CENY!** Czynne: pn.-pt. 7<sup>30</sup>-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

wicz. Dopytywano się także, na jakim etapie są odbiory budynku komunalnego przy ulicy Białostockiej 51, z czego wynikały opóźnienia i czy zarząd ma już gotowy projekt listy osób, którym zostaną złożone propozycje zamieszkania w nowo wybudowanych budynkach. Burmistrzowie Sarna i Zaleski poinformowali radnych, iż powodem opóźnień są sprawy kolizji inwestycji ze stacją zasilania energetycznego, która jest właśnie usuwana, a listy przyszłych najemców wkrótce otrzyma do opiniowania komisja mieszkaniowa. Końcówka sesji to rozpatrywanie skarg. Radni z poprzedniej kadencji przyzwyczajali się do skarg na dyrektorów OPS i ZGN, dla nowo wybranych było to pierwsze doświadczenie. Po raz pierwszy rozpatrywano też skargę na dyrektora szkoły i rada zrobiła to z finezją słonia w składzie porcelany. Mimo że wcześniej sprawę - jak informowała radę szefowa komisji oświaty Hanna Jarzębska - komisja rozpatrywała, zapoznając się ze wszystkimi dokumentami, mimo że komisja jednogłośnie wypowiedziała się za odrzuceniem skargi, dane sensytywne osób wnoszących skargę i wymienionych w skardze padły na sesji, czego być nie powinno. Po dłuższej debacie wszystkie skargi w rezultacie odrzucono, lecz niesmak pozostał.

DCH



# Dialog o polityce mieszkaniowej

dokończenie ze str. 1  
1945 rokiem. Większość z nich od czasów wojny nie przeszła generalnego remontu. To powoduje, że skupia się tu niemal 50% potrzeb remontowych miasta. Nakładają się na to inne problemy – na Pragę Północ trafia 40% miejskich środków przeznaczonych na pomoc społeczną. Mieszkania w starych zasobach mają niski standard – prawie nigdzie nie ma centralnego ogrzewania z sieci miejskiej, 64% lokali nie jest wyposażonych w łazienki, a 8% mieszkańców nie ma nawet własnej toalety.

W gestii urzędu jest 12 tysięcy lokali w 583 budynkach. 44 nieruchomości zwrócono dawnym właścicielom lub ich prawnym spadkobiercom, do 137 budynków są nadal roszczenia. Ponad 150 nieruchomości przewidziano „do wygaszenia”, czyli przeznaczono na sprzedaż, inwestycje w ramach partnerstwa publiczno- prywatnego (PPP), bądź na rzecz Towarzystw Budownictwa Społecznego (TBS). W wyniku podjętych regularnych przeglądów zasobu odzyskano 86 lokali.

Politykę czynszową kształtuje miasto. Po podwyżce czynszów w 2009 roku stawka bazowa w strefie śródmiejskiej wynosi obecnie 6,38 zł/m<sup>2</sup>, jednak z tytułu obniżek związanych ze stanem technicznym i sytuacją finansową najemców, średnia na Pradze Północ to zaledwie 4,49 zł/m<sup>2</sup>. Średnia za najem lokali użytkowych to 14,38 zł/m<sup>2</sup>, a garaży 5,30 zł/m<sup>2</sup>.

Wielu najemców narzeka na zbyt wysokie czynsze, ale ZGN zakłada, że aby do lokali komunalnych nie trzeba było dopłacać, dochody z lokali użytkowych z obecnych 35% powinny wzrosnąć do 55% budżetu. Tymczasem wiele lokali stoi pustych. W tegorocznym budżecie ZGN-owi zabraknie 25 milionów zł. Zarzucane ZGN zbyt duże koszty własne wynikają ze znacznie szerszego niż zwykle administrowanie zakresu obowiązków. Można w przyszłości pomyśleć nad rozdzielaniem bieżącej administracji od nadzoru właścicielskiego, jak zrobiono to np. na Żoliborzu, choć zdania na temat tego rozwiązania są podzielone.

Pani burmistrz próbowała nieco ocieplić nie najlepszy wśród mieszkańców wizerunek ZGN. Obecnie można za-

wrzeć z ZGN ugodę i spłacać długi w ratach, nawet niewielkich i korzystać jednocześnie z obniżki czynszu. Wiadomo, że 8% mieszkańców posiadających umowę na czas nieokreślony korzysta z takiej obniżki. Zadłużonych jest co najmniej 2500 mieszkań. Urząd idzie lokatorom na rękę: zaległości nawet do kwoty 20 tysięcy złotych rozkładane są na dogodne raty, a w szczególnych przypadkach odraczone są terminy, umarzane odsetki, a nawet część należności. ZGN współpracuje w tym zakresie z Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Jednak nie wszyscy potrzebujący pomocy zgłaszają się do OPS, a sam ośrodek strzeże swoich danych, co utrudnia często przepływ informacji, a co za tym idzie, wdrożenie efektywnej pomocy.

Nie wiadomo, czy wszyscy mieszkańcy spełniają wymogi dochodowe przyznania lokalu komunalnego, ponieważ po przekazaniu mieszkania już się tego nie kontroluje. Takiej weryfikacji nie przewidują też przepisy. To poważny problem, ponieważ niemal zanikła rotacja lokali. Wciąż brak ich dla osób naprawdę potrzebujących takiego wsparcia.

W dalszej dyskusji podnoszono możliwość sprzedaży zarówno części lokali ich najemcom, jak i zbywania atrakcyjnych budynków i działek w celu pozyskania środków na remonty pozostałego zasobu. Pożądanym jest także tworzenie wspólnot mieszkaniowych. Jest to forma, która dobrze się sprawdza, ale w budynkach już wyremontowanych. Dobrym pomysłem jest także remont całych ulic lub kwartałów zabudowy, ale dzielnica nie ma na to wystarczających środków. Z powodu dramatycznej szczupłości budżetu, nie udało się stworzyć specjalnego celowego funduszu remontowego. Bez tego trudno mówić o działaniach strategicznych w tym zakresie.

Mieszkańcy protestujący przeciwko przygotowanemu przez miejskie Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego planowi zagospodarowania terenu Portu Praskiego zgłosili się z prośbą o zajęcie w tej sprawie stanowiska przez DKDS. Ustalono, że nadzwyczajne posiedzenie DKDS w tej sprawie odbędzie się 24 listopada.

Kr.

## STOMATOLOGIA

### PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- zniżki na protezy
- korony porcelanowe 390 zł
- protezy acetalowe

ul. Jagiellońska 3  
tel. 22 619-99-99

22 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19

www.gabinet-dentystyczny.firmy.net

# Umieć wychować

Stowarzyszenie dla Rodzin od lat organizuje Warsztaty umiejętności wychowawczych dla rodziców. Zapraszamy na nie również w tym roku.

Jaka szkoda, że wcześniej nie mogłam wziąć udziału w takich warsztatach – mówi jedna z uczestniczek. Zrobiłabym dużo mniej błędów w wychowaniu dziecka. Inna

dodaje: gdy zrozumiałam, skąd biorą się takie czy inne zachowania mojego dziecka, przestały one być problemem.

Stowarzyszenie dla Rodzin oferuje wachlarz warsztatów umiejętności wychowawczych dla rodziców: dzieci z różnych grup wiekowych, jak przedszkolaki czy nastolatki oraz z różnymi problemami, jak nadpobudliwość czy brak motywacji do nauki. Cyklicznie odbywają się warsztaty podstawowe, z których skorzystać mogą rodzice dzieci w każdym wieku.

Uczestnicy dowiadują się, jak być konsekwentnym i stawiać granice, jak rozwiązywać konflikty, stosować pochwały, motywować do nauki oraz do aktywności i samodzielności, radzić sobie z nadpobudliwymi czy dorażającymi dziećmi, przez zabawę ułatwiać rozwój małych dzieci itd. Celem ostatecznym jest nabycie umiejętności porozumiewania się z dzieckiem i wzmocnienie jego rozwoju. Zajęcia prowadzone są w formie warsztatowej, z wykorzystaniem wielu praktycznych ćwiczeń.

Z naszych doświadczeń jednoznacznie wynika, że udział rodziców w warsztatach ma ogromny wpływ na rozwój dziecka. Gdy rodzic się zmienia, zmienia się także dziecko. Rodzice chcą przecież dla swoich

dzieci jak najlepiej, ale często nie wiedzą, w jaki sposób to najlepiej realizować. „Wychowała jak umiała” – mówi znana piosenka, zapewniająca, że nie ma to jak u mamy. Tymczasem chodzi o to, by umieć wychować dobrze. Cieszy nas, że coraz więcej rodziców zaczyna to rozumieć i sięga po pomoc doświadczonych specjalistów.

Zapraszamy do ośrodków Stowarzyszenia dla Rodzin:

- Zespół Psychologiczno-Terapeutyczny „Nowodwory” ul. Światowida 63B/85 tel.: 22 3026385, 696 509 924;

- Zespół Psychologiczno-Terapeutyczny „Zacisze” ul. Pszczyńska 26 m 57 tel.: 22 253 49 47, 518 452 047;

- Zespół Psychologiczno-Terapeutyczny „Ząbkowska” ul. Ząbkowska 39 m 1,2 tel.: 22 619 42 67.

e-mail: sdr.zapisy@interia.pl

Bezpłatne zajęcia finansowane są ze środków Miasta Stołecznego Warszawy

**Katarzyna Szczepanek**  
Stowarzyszenie dla Rodzin

## OKNA PCV

RABAT DO 30%

Drzwi antywłamaniowe

Rolety ♦ Żaluzje

Verticale ♦ Parapety

ul. Wysockiego 26

pawilon 3

22 675-05-03

501-108-297

# POŻYCZKA

664-741-744

bez BIK  
szybko

## Listopadowy raport z TMP

dokończenie ze str. 1  
prace planowo. Sukcesywnie przygotowujemy dokumentację powykonawczą, w grudniu prześlemy ją do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego i będziemy czekać na pozwolenie na eksploatację przeprawy. Na tym etapie nie będziemy już mieli żadnego wpływu na postęp prac. A jeśli chodzi o budowę, to praktycznie gotowe są już obie jezdnie – północna i południowa. Zakończyło się układanie ostatniej, wierzchniej warstwy asfaltu. Montowane są ekrany dźwiękochłonne, poręcze i balustrady, powstaje poziome oznakowanie obu jezdni. Do końca grudnia most będzie miał tymczasowe połączenie z Modlińską, poprzez objazd ulicami Myśliborską i Świ-

derską, dalej zaś Światowida lub Obrządkową. W dalszym ciągu nie umiem powiedzieć, kiedy nastąpi podwyższenie kolejnych dwóch słupów wysokiego napięcia tak, by można było podnieść linię i zakończyć budowę wiaduktu nad Modlińską, którym docelowo będzie się odbywał zjazd z mostu na białolecką stronę. Również nie mogę podać ostatecznego terminu oddania mostu tramwajowego, bowiem wszystko w tym przypadku zależy od spółki Tramwaje Warszawskie.

W grudniu znów spotkamy się na budowie, a raczej już na niemal gotowym moście. A potem będziemy już tylko czekać na uroczyste otwarcie ... części mostu. Szkoda, że tylko części.

(egu)



**GR** galeria rembielińska

26-27.11

POKAZOWY WEEKEND

26.11 POKAZ MODY

MŁODYCH PROJEKTANTÓW MSKPU

POKAZY WYBRANYCH KOLEKCJI NASZYCH SKLEPÓW

ATRAKCJE DLA DZIECI: konkursy, gry i zabawy w „Kąciku dla dzieci”  
malowanie buziek, dmuchana zjeżdżalnia  
i suchy basen z kulkami

projektantka: Magdalena Krobza  
fotograf: Andrzej Wencel  
modelka: Karolina Grynk  
wizaż: Anna Włoch  
hair style: Łukasz Sikora

■ KIERMASZE REGIONALNE I GWIAZDKOWE ■ KONKURS Z NAGRODAMI „ŁOWCY SKARBÓW”

Rembielińska 20 | www.galeriarembielinska.pl

mskpu MIĘDZYNARODOWA SZKOŁA  
KOSTIUMOGRAFI I PROJEKTOWANIA UBIORU



# Tylko koni żal

Przyjechali po konie w pewną styczniową sobotę. Samochody do przewozu zwierząt czekały wzdłuż drogi od samego rana. Stowarzyszenie Pogotowie dla Zwierząt z Trzcianki, na mocy decyzji administracyjnej wójta gminy Dębe Wielkie, zabrało z obejścia 12 koni, pozostawiając gospodarza zrozpaczonego i oszołomionego tym, co się stało.

Ryszard Januszek jest mieszkańcem Pragi i naszym czytelnikiem. Jakiś czas temu kupił 4,5-hektarowe gospodarstwo w gminie Dębe Wielkie i m.in. 16 koni. Wedle miejscowej policji (raport z 14 grudnia 2010) konie Ryszarda Januszka błąkały się po okolicy w poszukiwaniu jedzenia, zaś w gospodarstwie przebywały - w czasie silnych mrozów - w otwartych, nieocieplanych pomieszczeniach, brodząc w gnojownicy, bez dostępu do wody i pożywienia, sprawiając wrażenie wychudzonych i zaniedbanych.

Komisariat policji w Halinowie, zwrócił się do władz gminy Dębe Wielkie, o przeprowadzenie kontroli w gospodarstwie i jednocześnie powiadomił Stowarzyszenie Pogotowie dla Zwierząt. Ryszard Januszek zaprzecza - Po cóż miałbym rozprowadzać konie po okolicy, skoro moje gospodarstwo ma wystarczającą ilość miejsca na wybieg dla nich, zaś zwierzęta mają w stajni jedzenia pod dostatkiem i wodę na każde żądanie? Wychudzone, zaniedbane - bzdura. Zaprzecza temu pisemna ekspertyza (z 17 grudnia 2010) przedstawiciela Wojewódzkiego Związku Hodowców Koni, który pisze, że konie miały dostęp do pokarmu i były w dobrej kondycji. Wypadki potoczyły się w zadziwiająco szybkim tempie, według mnie wszystko wskazuje na nadgorliwość stron mnie skarżących i wietrzę w tym znowę przeciwko mojej osobie. Doniesienie policji i następnego dnia, 15 grudnia, kontrola przeprowadzona przez Powiatowy Inspektorat Weterynarii z Mińska Mazowieckiego, w obecności przedstawicieli Urzędu Gminy Dębe Wielkie. Protokół pokontrolny stwierdza, że

część koni utrzymywana jest w zadaszonych wiatrach, gdzie ustawione są zbiorniki z wodą i z mieszanką i że konie dodatkowo żywią się sianem. Ten sam protokół mówi, że część koni utrzymywanych jest w murowanych pomieszczeniach z możliwością korzystania z wybiegu, na którym znajduje się szopa z sianem. Dalej w protokole opisana jest kondycja koni - nie wykazują oznak głodzenia, znajdują się w dość dobrej kondycji. To w końcu o co chodzi? Dlaczego wobec tego odebrano mi konie? - pyta Ryszard Januszek.

W protokole pokontrolnym znalazł się również opis podłoża pomieszczeń, w których przebywają konie i stanu wybiegu - „Podłoże w wiatrach pokryte jest zamrażającymi odchodami zwierząt. (...) Teren wybiegu jest grząski, konie zapadają się w podłoże. W miejscu gdzie pobierają siano zapadają się po stawy skokowe. (...)”

Ryszard Januszek zwraca uwagę na zawrotne tempo w jakim przebiegały wszystkie procedury - Już 16 i 17 grudnia była u mnie kolejna kontrola. Tym razem przedstawiciele Stowarzyszenia Pogotowie dla Zwierząt, w asyście policji, oceniali warunki utrzymania koni. Wtedy to właśnie odebrali mi klacz, motywując, że dalsze jej przebywanie w moim gospodarstwie zagraża jej życiu i zdrowiu, ale nie wykazali mi w jaki sposób zagraża. I kolejny idiotyzm - Stowarzyszenie próbowało wmówić mi, że znęcam się nad końmi poprzez rażące warunki ich utrzymania i brak wykonywania zabiegów pielęgnacyjnych. I to jest znęcanie się nad końmi? To są jakieś kpiny.

14 stycznia 2011 zapadła decyzja, z klauzulą natych-

miastowej wykonalności, wójta Gminy Dębe Wielkie, orzekająca czasowe odebranie koni należących do Ryszarda Januszka. Decyzja zapadła na wniosek Stowarzyszenia Pogotowie dla Zwierząt. W uzasadnieniu czytamy - We wniosku wskazano, że część koni utrzymywana jest w szopach z wysokim obornikiem, (...) w prowizorycznych zagrodach, gdzie zwierzęta nie mają ochrony przed deszczem, wiatrem i zimnem. (...) Gruba warstwa odchodów w budynkach gospodarczych świadczy o tym, że właściciel nie sprząta ani nie ścieli koniom, w efekcie konie śpią na własnych odchodach. (...) Konie wymagają odrobaczenia, usunięcia z sierści pasożytów zewnętrznych (...)

I tak doszliśmy do 22 stycznia, kiedy to Stowarzyszenie Pogotowie dla Zwierząt przyjechało po konie Ryszarda Januszka, zabierając je w dramatycznych okolicznościach. Konie uciekały, nie chciały wchodzić do przygotowanych dla nich pojazdów - Były łapanie na siłę, biegali po terenie, spienione, oszalałe. W pewnym momencie przestałem walczyć i odszedłem stamtąd. Po prostu nie mogłem na to patrzeć. Poza wszystkim, traciłem w tym momencie poważny majątek, konie są dużo warte. Czuję, że ktoś chce na moich koniach zrobić dobry interes.

Na pierwszej wizji w gospodarstwie Ryszarda Januszka była obecna Małgorzata Tkaczyk z inspektoratu rolnictwa i infrastruktury komunalnej Urzędu Gminy Dębe Wielkie, która powiedziała NGP - Decyzją wójta konie zostały czasowo. Od decyzji odwoływał się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, ale to utrzymało decyzję w mocy. Pan Januszek mógł poprawić warunki bytowania zwierząt w gospodarstwie, wówczas miałby poważną szansę na odzyskanie koni. Niestety, nie skorzystał z tej możliwości. Szkoda, bo dla nas wszystkich było to ogromne przeżycie. Proszę mi wierzyć, że nikt - bezza-

sadnie - nie stosuje takich nadzwyczajnych środków.

W maju tego roku zapadł wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim, uznający Ryszarda Januszka winnym znęcania się nad końmi, poprzez niezapewnienie im odpowiednich warunków bytowania, ukarał go grzywną - 3 tys. zł i przypadkiem klaczy skonfiskowanej w grudniu ubiegłego roku.

Jak widzi zasadność swojej interwencji Pogotowie dla Zwierząt z Trzcianki? Zapytaliśmy Grzegorza Bielawskiego, przedstawiciela stowarzyszenia - To była bardzo trudna sprawa, bowiem pan Januszek zachowywał się tak, jakby nie miał świadomości, że to nie są odpowiednie warunki dla koni. Kondycja koni, według weterynarzy, którzy uczestniczyli w interwencji - zaznaczam, że byli to weterynarze niezależni - była dobra, średnia i zła. Klacz odebrana w grudniu była zgłodzona, więc skonfiskowaliśmy ją w trybie art. 7 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt z dn. 21 sierpnia 1997 roku. W myśl ustawy odebranie może nastąpić przez uprawnioną osobę - upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem jest ochrona zwierząt, a taką organizacją właśnie jesteśmy. Co do pozostałych dwunastu koni, to zostały one odebrane czasowo, zgodnie z decyzją wójta, na co pozwala art. 7 ust. 1 tej samej ustawy, jeśli zwierzęta są utrzymywane w niewłaściwych warunkach bytowania, w stanie rażącego niechlujstwa, co jest równoznaczne ze znęcaniem się nad nimi (art. 6 ust. 2 ustawy). Tak właśnie było w tym przypadku. Konie brnęły w gnojownicy, po prostu zapadały się w nią podczas posiłków i snu. Przewiewne wiaty nie dawały schronienia przed zimnem, wiatrem i deszczem. Konie były ubrudzone odchodami, część z nich była zarobaczona. Widać było, że od dawna nie zajmował się nimi lekarz weterynarii. Większość z nich nie była głodna, zgoda. Nie nosiły śladów bicia, ale były

podrapane, bo ze ścian pomieszczeń, w których przebywały, wystawały jakieś druty i metalowe elementy. Daliśmy panu Januszkowi szansę na poprawienie warunków. Nie skorzystał z tej szansy, więc nie pozostało nam nic innego, jak odebrać konie. Dla nas jest to zawsze sytuacja bardzo, bardzo stresująca. Odbieranie zwierząt ich właścicielom jest bolesne dla wszystkich stron. Poza wszystkim jest to dla nas duży problem. Proszę sobie wyobrazić - trzeba znaleźć, w trybie pilnym, miejsca dla 13 koni. Trzeba znaleźć środki na ich leczenie, pielęgnację, odrobaczenie, karmienie. Konie pana Januszka trafiły czasowo do członków naszego stowarzyszenia. Sporo koni, które odbieramy właścicielom trafia do hoteli dla koni, a to kosztuje - słono. Jesteśmy organizacją pożytku publicznego, zwierząt odebranych nie możemy sprzedać, więc odpada argument pana Januszka, że ktoś chce tu ubić jakiś interes. My musimy być transparentni do bólu, inaczej grozi nam prokurator i rozwiązanie stowarzyszenia.

Kilka dni temu zapadł wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim, ogłaszający przepadek 12 koni Ryszarda Januszka. Konie, po dokładnym przebadaniu przez Państwowy Instytut Weterynarii, po sporządzeniu dokumentacji oględzin i przekazaniu wyników sądowi, trafią - nieodpłatnie - w pierwszej kolejności do państwowych gospodarstw rolnych, a jeśli takich na danym terenie nie będzie - do zaufanych, indywidualnych rolników, sprawdzonych przez Stowarzyszenie Pogotowie dla Zwierząt.

Ryszard Januszek jest oburzony wyrokiem sądu - Jak można i praworządnym i demokratycznym kraju dokonać czegoś tak nieprawdopodobnego? Narażono mnie na wstrząs psychiczny, na potworny stres i poważną stratę finansową. Moje odwoływanie się od decyzji wójta i wyroków sądu nic nie dało. To rażąca niesprawiedliwość. Nie zamierzam się poddać, będę walczył dalej. Zaczę od sejmowej komisji praworządności i praw człowieka, a jeśli to nic nie da - odwołam się do trybunału w Strasburgu.

Elżbieta Gutowska



**Przyjdź, sprawdź, wstąp do najlepszych!**



**WOJSKOWA KOMISJA UZUPEŁNIEN  
WARSZAWA - PRAGA**  
ul. B. Brechta 16  
00-987 Warszawa  
tel. 22 68-72-364  
[www.warszawapraga.wku.wp.mil.pl](http://www.warszawapraga.wku.wp.mil.pl)



**Zapraszamy do nowo otwartego sklepu wielobranżowego przy ul. Dalanowskiej 46 (Targówek).**



**Godziny działalności sklepu: poniedziałek-sobota 6.00-21.00, niedziela 9.00-18.00.**

**Liczne niespodzianki i promocje dla klientów!**

**Zapraszamy!**

# Filmowy listopad

Jesień dopadła nas w końcu. Jest stanowczo za zimno, za mokro, za ponuro. Dni coraz krótsze, niebawem czekają nas śnieżyce i mróz, a do wiosny straszliwie daleko. Co robić? Jak oderwać się, choć na chwilę od szarej codzienności? Ciekawą propozycją może być spędzenie tego czasu w kinie.

„Listy do M.” to nowy, polski film, od niedawna gości ekranach naszego kina i co najważniejsze, podoba się publiczności. Twórcy tego obrazu chcieli stworzyć coś, co pozwoli oderwać się od nieciekawej aury i choć na chwilę przenieść nas w świąteczną, radosną atmosferę. Treść obrazu, to perypetie kilku życiowo pogubionych osób, które w ten jeden, jedyny, wyjątkowy, świąteczny dzień przekonają się, że nikt nie jest w stanie uciec przed świętami i ... miłością. Świętami aktorzy: Wojciech Malajkat,

Paweł Małaszyński, Maciej Stuhur, Piotr Adamczyk, Tomasz Karolak, Roma Gąsiorowska, Agnieszka Dygant i Katarzyna Zielińska, wyraziły scenariusz w zgrabny sposób łączący wielowątkową fabułę w interesującą całość - to niewątpliwie atuty filmu.

Nadal gramy komedię „Wyjazd Integracyjny”. Fabuła tego filmu jest prosta i z góry można przewidzieć, czego po tym obrazie widz może się spodziewać. Nie jest to intelektualny, wysublimowany dowcip, ani artystyczny manifest. Jest to dobrze zrealizowany, komercyjny obraz.

„Baby są jakieś inne” Marka Koterskiego nadal cieszą się sporą popularnością i chociaż jest już na ekranach od dłuższego czasu, jeszcze można obejrzeć ten film w naszym kinie. Obraz zdążył wzbudzić wiele emocji i skrajnie różnych opinii. Od entuzjastycznych, po absolutnie negatywne. Siłą obrazu są dialogi i sugestywna gra Roberta Więckiewicza i Adama

Woronowicza. Kto jeszcze nie widział, ma okazję.

Naprawdę dusza roślinie, gdy widzimy dobre, polskie kino! Ale nie tylko krajowa produkcja króluje na naszych ekranach, Hollywoodzka również i to od razu z najwyższej półki! Steven Spielberg i wszystko jasne! Przygody TinTina to brawurowa akcja trzymająca w napięciu od początku, do końca obrazu. Podstawą tego filmu były belgijskie komiksy z lat trzydziestych ubiegłego wieku o odważnym reporterze tropiącym zawzięcie nawet najbardziej zagmatwane zagadki. Ze wszystkich opresji wychodzi cało i odkrywa prawdę świata, przeżywając przy tym niesamowite przygody. Z cyklu: Oczami kobiet i Męskie czwartki jak zwykle interesujące i wysublimowane kino. „Drugie życie Lucii” to film o ucieczce dwóch kobiet na koniec świata, do odległej Patagonii. Boleśnie szczerą podróż od zdrady do miłości. Odważne i subtelne kino kobiece otwierające się do największych dokonań Krzysztofa Kieślowskiego. Oraz „Kawa i papierosy”, film niezależny, niestandardowy i określany przez znawców jako genialny. A przy tym zabawny.

**NARZYNKI** **GWINTOWNIKI**

**MM Metal-Market**

**HURT DETAL**

**NARZĘDZIA, art. METALOWE**

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55  
www.metal-market.pl

własny parking **P**

**NARZĘDZIA** **ŚRUBY** **ZAMKI** **LINKI**

## RAJska rodzina

Zaczął się w 1996 roku, od teatru „Świetliki” przy nie istniejącej już Szkole Podstawowej nr 315 przy ul. Trockiej 4. Teresa Tymosiewicz-Muszel, założycielka teatru, z kilkunastoosobową grupą dzieci udała się do księdza Szczepana Stalpińskiego, proboszcza parafii św. Marka Ewangelisty przy ul. Zamiejskiej. Zostali przyjęci bardzo życzliwie; na potrzeby dziecięcego teatru proboszcz udostępnił pomieszczenie w budynku parafialnym, zbudował salę widowiskową z pełnym zapleczem teatralnym. Scenariusz pierwszego spektaklu „Cicha noc” napisała zaprzyjaźniona parafianka Urszula Golańska. Premiera odbyła się 25 stycznia 1997 roku.



Jako inspiracja nazwy teatru „Raj” posłużyły scenki na temat „Adam i Ewa w raju”, przygotowywane na koloniach teatralnych w Piwnicznej” w 1998 roku.

Dla tych, którzy lubią liczbowe podsumowania, dorobek 15-lecia „Raju” to: 55 premier teatralnych, 228 spektakli, 21 przedstawień jasełkowych, 246 dzieci (28% chłopców) i 84 osoby dorosłe, 3 scenarzystów z parafii, 3 scenografów, 15 wyjazdów kolonijnych. Widzów nie da się policzyć. Spektakle „Raju” otrzymały 11 nagród głównych w konkursach: 2 Grand Prix na festiwalu Teatrów Amatorskich „Garderoba Białoleki”, dwukrotnie I miejsce oraz Nagrodę Specjalną na Międzyszkolnym Konkursie Zespołów Teatralnych „Maska”, trzykrotnie I miejsce oraz nagrodę specjalną i Grand Prix na Ogólnopolskim Festiwalu Tradycji Bożonarodzeniowych „Betlejem u Avetek”.

5 listopada wydarzenia z minionego 15-lecia przypomniano w filmie, w bezpośredniej transmisji rozmowy z drugim proboszczem parafii, ks. Krzysztofem Waligórą i we wspomnieniach na żywo - podczas uroczystości z udziałem dzieci, młodzieży, rodziców i przyjaciół „Raju”, proboszcza parafii Wacława Madeja i innych księży oraz wiceburmistrzów Targówka: Sławomira Antonika i Krzysztofa Mikołajewskiego. Za „kawał dobrej roboty” Teresa Tymosiewicz-Muszel została uhonorowana statuetką Targówka.

Laureatka tego wyróżnienia to spiritus movens całego przedsięwzięcia: przez 15 lat prowadzi zespół, reżyseruje spektakle, dobiera repertuar; są w nim zarówno sztuki wybitnych dramaturgów, jak Leon Schiller czy Jerzy Szaniawski, jak też autorów lokalnych, np.

zaproszenia, programy, prowadzi kronikę i stronę internetową, robią charakterystyczne, oraz zakupy; sąsiedzi pomagają szyć kostiumy; dziadkowie projektują i wykonują scenografię; przyjaciele zajmują się nagłośnieniem i oświetleniem; znajomi piszą teksty sztuk, muzykę i piosenki. Używana oficjalnie nazwa Dziecięcy Teatr „Raj” już się nieco zdezaktualizowała, bowiem uczestnikami aktorami teatru są nie tylko dzieci, ale i młodzież; coraz częściej obok najmłodszych aktorów grają ich rodzice.

Jubileuszowe spotkanie uświetnił 55. w historii „Raju” spektakl „Narodziny” według scenariusza Urszuli Golańskiej, w reżyserii Teresy Tymosiewicz-Muszel. Akcja rozgrywa się w niebie, gdzie Duszki pod opieką świętego Piotra czekają na swoje narodziny. Do nieba przybija Bocian z kasetą DVD; Duszki oglądają konkurs na Miss Matki i mogą wybrać tę, z której chcą się urodzić. I choć dowcipny Duszek krzyżuje plany przyszłym dzieciom, spektakl kończy się optymistycznie: wszystkie dzieci są kochane!

Program jubileuszowy z dużą swobodą prowadzili dawni aktorzy „Raju”: Hania Korzeniowska i Daniel Skrzypczyński.

Na piętrze domu parafialnego można było obejrzeć wystawę, prezentującą zdjęcia, programy, elementy scenografii i prace plastyczne dzieci. Zorganizowano ją przy finansowym wsparciu Urzędu Dzielnicy Targówek.

Uroczystość zakończyła agape, czyli uczta w raju, z ciastami w wielu smakach i jubileuszowym tortem, ozdobionym logo Teatru „Raj”.

Obecnie zespół pracuje nad przedstawieniem jasełkowym, które tradycyjnie wystawiane jest w okresie świąt Bożego Narodzenia. Na premierę zaprasza w styczniu.

Każdy, kto chciałby należeć do zespołu Teatru Dziecięcego „Raj”, może zgłosić się na zajęcia, odbywające się w sali teatralnej budynku parafialnego przy ulicy Zamiejskiej we wtorki w godz. 17-19, w środy dla początkujących, w piątki dla zaawansowanych.

Osoby, zainteresowane współpracą, mogą kontaktować się z Teresą Tymosiewicz-Muszel, tel. 696 132 646. Informacje o Teatrze „Raj” są na [www.art.raj.pl](http://www.art.raj.pl).

**Oprac. K.**



[www.odszkodowanie.pl](http://www.odszkodowanie.pl)

**Najwyższe odszkodowania dla osób poszkodowanych w wypadkach drogowych Bez zaliczek**

prowiją płatna po uzyskaniu odszkodowania

**22 460 49 49, 801 00 30 70**

Hexa Dochodzenie Odszkodowań  
Skwer Wyszyńskiego 5  
01-015 Warszawa

**Listy do M.** MA EKRAKIE

**WYJAZD INTEGRACYJNY** MA EKRAKIE

**ARTUR RATUJE GWIAZDKĘ** PREMIERA 25 LISTOPADA FILM 3D

**MILIONÓW NUMER STULECIA** PREMIERA 25 LISTOPADA

**HAPPY FEET 2** TUPOT MALYCH STÓP 2 GRUDNIA FILM 3D

**Witaj Szkolo** Zapraszamy Szkoły i Uczelnie do współpracy

Więcej informacji na <http://www.novekino.pl/kina/praha> w zakładce „Szkola” oraz na [www.szafa.edu.pl](http://www.szafa.edu.pl)

[www.facebook.com/novekinopraha](http://www.facebook.com/novekinopraha) **Lubię to!**

NoveKino Praha, ul. Jagiellońska 26  
rezerwacja: 22 34 30 310  
[praha@novekino.pl](mailto:praha@novekino.pl)  
[www.novekino.pl/kina/praha](http://www.novekino.pl/kina/praha)

**nove Praha KINO**













# A w sercu... Ojczyzna!

Wybitny polski etnograf Oskar Kolberg powiedział niegdyś, że naród który przestaje śpiewać, przestaje istnieć. Słowa te stały się mottem koncertu, jaki odbył się 20 listopada w kościele NMP Matki Pięknego Miłości w Białolece.



W ramach obchodów 93. rocznicy odzyskania niepodległości, w kościele NMP Matki Pięknego Miłości przy ul. Myśliborskiej 100 odbył się koncert zatytułowany „A w sercu... Ojczyzna!”, na który złożyły się najpiękniejsze polskie pieśni patriotyczne, przeplatane fragmentami poezji. Wykonawcami koncertu byli wybitni artyści polskich scen operowych, operetkowych i teatralnych: Bogumiła Dzielińska-Wawrowska, sopran, solistka Teatru Wielkiego w Łodzi; Ryszard Wróblewski, tenor, solista Teatru Wielkiego Opery Narodowej w Warszawie oraz Leszek Zduń, aktor Teatru Narodowego i Teatru Polonia w Warszawie. Artystom towarzyszyła Białolecka Orkiestra „Romantica” w kameralnym składzie, a koncert prowadziła dyrektor orkiestry oraz Białolecki Ośrodek Kultury, Anna Barańska-Wróblewska. Wszystkie utwory instrumentalno-wokalne, które wykonano podczas koncertu zostały zaaranżowane przez Mikołaja Gąsiorka.

Usłyszeliśmy pieśni, które towarzyszyły Polakom w ważnych momentach historii, śpiewane i lubiane po dziś dzień. Przewodnikiem w tej muzycznej wędrówce był Leszek Zduń, który wprowadzał nas w nastrój słowami wybitnych polskich poetów. Po odczytaniu fragmentu „Nocy listopadowej” Stanisława Wyspiańskiego, koncert rozpoczęła „Warszawianka 1831 roku”, pieśń napisana przez francuskiego poetę C. F. Delavigne’a pod wpływem wydarzeń Powstania Listopadowego. Muzykę skomponował Karol Kurpiński, a autorem najbardziej znanego polskiego przekładu był poeta i historyk Karol Sienkiewicz, dziadek Henryka Sienkiewicza. W tradycję powstań narodowych wpisuje się również, zaśpiewany przez Ryszarda Wróblewskiego, „Ostatni mazur” oraz „Marsz Obozowy” (Bracia, do bitwy nadszedł czas) Karola Kurpińskiego, którego początkowy fragment stał się hasłem Wojska Polskiego.

Poza pieśniami wojskowymi, zagrzewającymi do boju, w programie znalazły się również inne pieśni z tego samego okresu, jak „Płynie Wisła, płynie”, czy „Życzenie” Fryderyka Chopina, skomponowane do słów poety romantycznego, Stefana Wytwickiego.

Cały czas muzyce towarzyszyła literatura. Po fragmencie „Pana Tadeusza” i „Wyzwolenia”, wraz z wierszami Tuwima, Kasprzowicza i Lechonia przenieśliśmy się w późniejsze czasy, lata I wojny światowej i Legionów Piłsudskiego. „Tam na błoniach błądzą kwiecie”, „Rozkwitły pąki białych róż” i słynna „Kadrówka” – te pieśni znają wszyscy. „Kadrówka” opowiada historię 1. Kompanii Kadrowej, która powstała 3 sierpnia 1914 r. w Oleanarach z członków Związku Strzeleckiego i Polskich Drużyn Strzeleckich. Później dołączyły do niej inne oddziały strzeleckie, stając się z czasem 1 Brygadą Legionów. Hymnu „My Pierwsza Brygada”, do którego słowa napisali T. Biernacki i A. Hałaciński wszyscy wysłuchali na stojąco, podobnie jak „Roty” z tekstem Marii Konopnickiej.

Koncert muzyki polskiej „A w sercu... Ojczyzna” zorganizował burmistrz Dzielnicy Białolecka Jacek Kaznowski, Wydział Kultury oraz Białolecki Ośrodek Kultury przy współudziale proboszcza parafii NMP Matki Pięknego Miłości, ks. Grzegorza Kocięckiego.

**Joanna Kiwilszo**  
Fot. Zbigniew Drużbicki

## ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

**Zarząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy**  
zawiadamia strony postępowania,

że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek: Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa z siedzibą przy Al. Jerozolimskich 179 w Warszawie złożonego dnia 10 listopada 2011 r. w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie:

- gazociągu średniego ciśnienia PE DN 40 mm o długości ok. 116,0 m w liniach rozgraniczających się gacza pieszojezdnego, ul. Karnickiej i ul. Semaforowej na działkach ewidencyjnych nr 49/16 i 44 z obr 4-04-22 oraz na działkach ew. nr 2 i 7 z obr 4-04-23 na terenie Dzielnicy Białoleka.

### Pouczenie

Zainteresowanym stronom służy prawo zgłaszania wniosków i zastrzeżeń w ciągu 14 dni od dnia otrzymania zawiadomienia w godzinach pracy Urzędu w Biurze Obsługi Mieszkańców.

W Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka Urzędu m.st. Warszawy (ul. Modlińska 197, pok. 307) można zapoznać się ze złożoną dokumentacją w godzinach przyjęć interesantów.

Przyjęcia interesantów w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białoleka, bezpośrednio (pokój 307) i telefonicznie (22-51-03-198): poniedziałki w godz. 10:00-16:00 i czwartki 13:00-16:00

Ww. godzinach można uzyskać również informacje telefoniczne pod numerem telefonu (22) 51-03-198.

# Święto Niepodległości w Białolece

11 listopada obchodziliśmy 93. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W Białolece uroczystości patriotyczne z tej okazji odbyły się w kościele pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Klasyków 21/23.



93 lata temu, 11 listopada 1918 roku, w wagonie kolejowym w Compiègne pod Paryżem, francuski marszałek Ferdinand Foch jako naczelny wódz państw sprzymierzonych, podpisał rozejm z Niemcami. W ten sposób zakończyła się I wojna światowa. Po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość. Dzień 11 listopada został ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 1937 roku polskim świętem narodowym i od tej pory, z przerwą w okresie PRL-u, obchodzony jest bardzo uroczysto.

W tym roku w Białolece patriotyczne uroczystości z okazji Święta Odzyskania Niepodległości odbyły się w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Klasyków. Rozpoczęły się one uroczystą Mszą Św. w

intencji Ojczyzny, na której obecni byli przedstawiciele kombatanów, białoleckich szkół oraz władz dzielnicy.

Po mszy odbył się koncert pt. „Wolność dźwiękami zapisana” w wykonaniu Salonowej Orkiestry Johanna Straussa pod dyrekcją Piotra Skubisa. Świętująca 16. rocznicę istnienia, specjalizująca się w muzyce operetkowej orkiestra zaprezentowała w tym dniu program, na który złożyły się najpiękniejsze polskie pieśni i melodie, towarzyszące narodowi w ciężkich latach niewoli, podczas walki o niepodległość i w wolnej już ojczyźnie.

Ten muzyczny pochód ku niepodległości rozpoczęło dostojne wykonanie „Roty”. Następnie usłyszeliśmy wiązankę tańców polskich z polonezem „Pożegnanie Ojczy-

sne reprezentował walc z filmu „Noce i dnie” oraz polonez Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz” Andrzeja Wajdy. Koncert „Wolność dźwiękami zapisana” zakończyła pieśń „Boże, coś Polskę”.

Po koncercie i wyprowadzeniu pocztów sztandarowych, na terenie przykościelnym, przy symbolicznym miejscu pamięci narodowej, odbył się Apel Poległych w walce o wolność Ojczyzny, z udziałem wojskowej asysty honorowej z Batalionu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego. Po przemówieniu burmistrza dzielnicy Białolecka Jacka Kaznowskiego nastąpiło złożenie wieńców w miejscu pamięci przez delegacje partii i stowarzyszeń politycznych.

Organizatorami tegorocznych uroczystości patriotycznych byli burmistrz Dzielnicy Białolecka Jacek Kaznowski wraz z Radą i Zarządem, Białolecki Ośrodek Kultury, Wydział Kultury oraz ks. Kanonik Mirosław Bielawski, proboszcz parafii Narodzenia NMP w Piłudach.

**Joanna Kiwilszo**



## nowa gazeta praska

Następna gazeta - 7 grudnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskajspresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

**Redakcja:** 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 strona internetowa - [www.ngp.pl](http://www.ngp.pl)

e-mail dla tekstów - [ngp@ngp.pl](mailto:ngp@ngp.pl)

dla reklam i zdjęć [reklama@ngp.pl](mailto:reklama@ngp.pl)

redakcja: [redakcja@ngp.pl](mailto:redakcja@ngp.pl)

### OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej  
nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515

Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida

róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280

